

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Edmund Rakowski w Poznaniu.

Nr 433

Poznań, środa dnia 22 września 1937

Rok 32

Japończycy chcą zburzyć Nankin

Spodziewają się, że po zniszczeniu stolicy Chin środkowych wojna wnet się skończy

Nankin. (PAT). Podczas poniedziałkowego nalotu 50 samolotów japońskich zrzuciło około 80 bomb. Kilka bomb wybuchło przed gmachem ministerstwa przemysłu i uszkodziło położone w pobliżu domy.

Tokio. (PAT). Koła japońskie sądzą, że zniszczenie Nankinu skróci czas trwania działań wojennych demoralizując wojska chińskie, stawiające opór pod Szanghajem. Zdaniem tych kół pierwsze bombardowanie Nankinu w dn. 14 i 15 września nie miało określonych celów i było ściśle „charakteru uczuciowego”, ponieważ japoński okręt admirałski „Idzumo” znajdował się w niebezpieczeństwie. Brak przygotowania do nalotów pociągnął za sobą duże straty. Oficjalnie podano, że 8 samolotów zostało zniszczonych. Natomiast koła dobrze poinformowane obliczają straty na 25 samolotów. W przyszłości bombardowania dokonywane będą z „zimną krwią” po skrupulatnym przygotowaniu. Około 100 samolotów nowego typu, poprzedzanych dostateczną ilością aparatów myśliwskich, zarzuci Nan-

kin bombami zapalającymi. Za zniszczeniem Nankinu pójdzie prawdopodobnie zniszczenie Hang-czeu i dwóch linii kolejowych wiodących do Szanghaju, co utrudni zaopatrywanie wojsk chińskich i przyspieszy całkowitą demoralizację i kapitulację rządu nankińskiego.

Mieszkańcy Nankinu dopiero wieczorem dowiedzieli się o zapowiedzi Japończyków bombardowania stolicy, w związku z czym rozpoczęła się paniczna ucieczka z miasta.

Natomiast Chińczycy zapowiadają, że się nie ugną

Szanghaj. (PAT). Komentując decyzję japońską bombardowania Nankinu oficjalne koła chińskie podkreślają, że bombardowanie miasta bynajmniej nie załamało ducha narodu, przeciwnie — przyczyni się do wzmocnienia roli obrony. W kołach oficjalnych podkreślają, że zarówno rząd jak i ludność chińska nie skapitulują nawet w wypadku całkowitego zniszczenia miasta.

Wystąpienia Anglii i Ameryki przeciw burzeniu Nankinu

London. (PAT). Agencja Reutersa dowiaduje się, że w związku z zapowiedzią wielkiego bombardowania Nankinu przez samoloty japońskie, ambasador W. Brytanii uczynił demarche w Tokio, aby żadne inne obietki poza wojskowymi nie były bombardowane.

Waszyngton. (PAT). Sekretarz stanu spraw zagranicznych Hull zakomunikował, że rząd Stanów Zjednoczonych zaprotestował wobec rządu japońskiego z powodu zapowiedzianego bombardowania Nankinu. Protest ten, według oświadczenia Hulla, opiera się przede wszystkim na tej zasadzie, że bombardowanie stron nie biorących udziału w wojnie jest jawnym pogwałceniem prawa międzynarodowego. Poza tym zamierzona akcja japońska, narażając na niebezpieczeństwo przedstawicieli dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych, mogłaby wpłynąć na pogorszenie się stosunków japońsko-amerykańskich.

Nankin. (PAT). Ambasador St. Zjedn. wraz z personelem ambasady udał się wczoraj na pokład statku „Luzon”. W Nankinie pozostał jedynie drugi sekretarz ambasady oraz 16 Amerykanów. Członkowie ambasady włoskiej również udali się na kanonierkę, jednakże ambasada jest nadal otwarta, a personel jej ma tam udawać się codziennie dla załatwienia spraw.

W amerykańskich kołach wojennych panuje uczucie głębokiego rozgoryczenia z powodu decyzji ambasadora St. Zjedn. w sprawie ewakuacji. Zdaniem

tych kół, prestiż i godność Ameryki zostały tą decyzją naruszone. Nie ukrywają tu, że dowódca amerykańskich sił morskich na Dalekim Wschodzie, admirał Yarnell, nie aprobuje ewakuacji.

Nankin. (PAT). Niemiecka ambasada pozostanie w mieście do czasu otrzymania innych wskazówek. Część niemieckich obywateli, przeważnie kobiet i dzieci opuściła Nankin udając się do Hankao i Czing-tao. Dla obywateli niemieckich, którzy pozostali w mieście z powodu obowiązków zawodowych, wydano zarządzenia ochronne.

Bombardowanie stolicy Chin południowych

Szanghaj. (PAT). 30 japońskich samolotów, mimo dobrze przeprowadzonej obrony przeciwlotniczej, zbombardowało wczoraj Kanton. Straty spowodowane bombardowaniem nie są jeszcze ustalone, w każdym bądź razie nie ulega wątpliwości, że było to najsilniejsze dotąd bombardowanie Kantonu.

Obrona przeciwlotnicza została zawiadomiona z Makao o zbliżaniu się samolotów japońskich, a z chwilą ukazania się aparatów nieprzyjacielskich chińska artyleria przeciwlotnicza rozpoczęła gwałtowny ogień. Jednocześnie wystartowały eskadry chińskie i nawiązały walkę powietrzną. Według informacji ze źródeł chińskich stracone zostały dwa samoloty japońskie.

Na frontach Szanghaju i Tientsinu

Szanghaj. (PAT). Oddziały japońskie zaatakowały w poniedziałek wieczorem prawe skrzydło armii chińskiej pod Men-kiau-wan w odległości kilometra na drodze Liu-hang do Jang-czang. Odcinek ten wydaje się obecnie głównym odcinkiem operacji chińskich w okręgu Szanghaju. Stanowiska chińskie przecinają drogę w miejscu położonym o 2 i pół km na wschód od Liu-hang. Są liczne dane,

że operacje japońskie na tym odcinku będą niezwykle utrudnione.

Szanghaj. (PAT). Agencja Domei donosi, że oddziały wojsk japońskich, operujące na odcinku Lotien-Czeu na północ od Szanghaju przypuściły wczoraj rano generalny atak na pozycje wojsk chińskich, które wycofuja się w kierunku na Kiating i Nan-Siang, to jest na trzecią i ostatnią linię obronną.

Szanghaj. (PAT.) Korespondent Agencji Havasa donosi, że ofensywa wojsk japońskich w kierunku na Paoting-fu weszła w fazę decydującą. Ze strony japońskiej zapewniają, że zajęcie Paoting-fu jest tylko kwestią dni.

Oddziały japońskie zajęły miejscowość Su-sui, znajdującą się w odległości 20 km od Paoting, wyparły następnie wojska chińskie z okręgu Laisuiczen i posunęły się 10 km w kierunku na południe, zajmując miejscowość Tangu.

Oddziały japońskie, działające na lewym skrzydle frontu Tientsin-Pukou posuwają się naprzód w kierunku zachodnim.

Szanghaj. (PAT.) Z chińskich

źródeł donoszą, że 4 chińskie dywizje, które w ub. tygodniu zostały otoczone w okolicy Czau-czau, przerwały pierścien otaczających ich wojsk japońskich. Dywizje te posuwają się w kierunku zachodnim.

Tokio. (PAT) Japońskie straże przednie zbliżyły się o 20 km na północ od Paoting.

Na linii Tientsin — Pukau wojska japońskie zaatakowały pozycje chińskie, gdzie 60.000 ludzi broni fortyfikacji zbudowanych w ciągu ostatnich dwóch lat, zaopatrzonych w ciężką artylerię i działa przeciwlotnicze.

Na froncie Szan-si

Tokio. (PAT). Operujące w prowincji Szansi oddziały japońskie zajęły miejscowość Haniku-kau w odległości 60 km na zachód od Feng-czen, jedną z ważniejszych pozycji Wielkiego Muru. Wojska japońskie pragną odciąć drogę odwrotu znajdującym się w prowincji Sui-juan formacjom chińskim.

Pogrzeb prezydenta Masaryka

Praga. (PAT). Już w nocy i wczesnych godzinach rannych na ulicach, którymi miał przejść pogrzeb prezydenta Tomasza Masaryka, gromadziły się zaczęły niezliczone tłumy. Na wszystkich domach powiewały żałobne chorągwie. O godz. 10 wśród bicia dzwonów i dźwięków fanfar żałobnych kondukt opuścił zamek na Hradczynie i przeszedł Pragę na przestrzeni 7 km trasy do dworca Wilsona.

Za trumną postępowali członkowie rodziny, syn prezydenta Jan (pełnomocny minister w Londynie), dwie córki, wnuki i siostrzenica (żona posła czeskiego na Lotwie) p. Lipowa.

Za rodziną szedł prezydent Republiki Czeskosłowackiej Benesz, następnie postępowali reprezentanci rządów zagranicznych, wśród nich delegacja polska: poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Pradze Kazimierz Papee i szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej Polskiej St. Lępkowski.

Gdy żałobny kondukt doszedł do dworca Wilsona, pierwsza jego część ustawiła się po stronie lewej, a zaproszeni goście i osobistości oficjalne zajęły miejsca przed gmachem dworca. Podczas zdejmowania trumny z lawety armatniej i przenoszenia jej pod pokrytą krepą baldachim gen. Syrowy oddał ostatnie honory zmarłemu, po czym przed trumną przeddefilowały biorące udział w pogrzebie oddziały. Podczas defilady dokonano nad dworcem przelotu 160 samolotów.

Z dworca Wilsona zostały zwłoki przewiezione specjalnym pociągami na otwartym wagonie do Lan, gdzie w późnych godzinach popołudniowych odbyło się złożenie do grobu, w którym spoczywają już zwłoki małżonki prezydenta Masaryka. W uroczystości tej wzięła udział tylko rodzina, prezydent Benesz i najwyżsi dostojnicy czechosłowacy.

Próba ułagodzenia Włoch

Anglia i Francja proponują Włochom równorzędny udział w wykonaniu układu z Nyon

Rzym. (PAT) Wczoraj przed południem chargés d'affaires Francji i Anglii, Blondel i Ingram, udali się do ministra spraw zagranicznych Ciano, z którym przeprowadzili półgodzinną rozmowę. Następnie obaj chargés d'affaires wyjechali do siedziby ambasady francuskiej, gdzie odbyli wspólną naradę. Po przeprowadzeniu rozmów telefonicznych ze swymi rządami obaj chargés d'affaires udali się ponownie do min. Ciano. O godz. 18 po tej drugiej rozmowie ogłoszono następujący komunikat urzędowy:

„W następstwie uprzedniej rozmowy z min. Ciano, chargés d'affaires Francji i Anglii po stwierdzeniu, że rządy francuski i angielski zawsze uznawały pozycję Włoch jako wielkiego mocarstwa śródziemnomorskiego, zaproponowali w imieniu swych rządów, aby rzeczoznawcy trzech mocarstw zebraли się wkrótce w Paryżu dla ustalenia zmian natury praktycznej, które wprowadzone by zostały do postanowień opracowanych w Nyon, celem pozyskania udziału Włoch.

„Hr. Ciano przyjął do wiadomości złożone mu oświadczenia i zawiadomił

obu chargés d'affaires o zgodzie rządu włoskiego na obrady zaproponowane przez rządy francuski i angielski.

„Równocześnie rząd niemiecki informowany był przez rząd włoski o obecnym rozwoju sprawy.”

Z kroniki politycznej

Genewa. (PAT.) Minister Beck opuścił wczoraj Genewę, udając się na kilkudniowy wypoczynek do Wenecji.

Z Ligi Narodów

Genewa. (PAT) Minister spraw zagr. Belgii Spaak otrzymał wczoraj upoważnienie swego rządu do wysunięcia kandydatury Belgii na opróżnione miejsce niestałe w Radzie Ligi, po odpadnięciu kandydatury hiszpańskiej. Kandydatura Belgii wysunięta będzie przez państwa skandynawskie, bałtyckie i Malej Ententy, a ponadto ma zapewnić poparcie dominiów angielskich i państw południowo-amerykańskich. W tych warunkach wybór Belgii nie nasuwa wątpliwości.

